

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemcy. — Rosya. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Sprawy krajowe.

(Pogłoska o budowaniu osobnej kolei z Węgier do Berna mylna.)

Wiedeń, 16. lutego. Uderzające zmiany w cenie akcji północnej kolei żelaznej na giełdzie tutejszej w ciągu dni ostatnich, które wpłynęły także na stan efektów w ogóle, dały powód do pogłoski, że koncesyonowane niedawno towarzystwo kolei żelaznej państwa otrzymało prawo budować równoległą z północną koleją kolej z Węgier do Berna lub Ołomuńca, i że zrobi użytek z tego prawa.

Pod tym względem należy wspomnieć, że kontrakty z tem towarzystwem nie zawierają żadnych stypulacji, któreby się sprzeciwiały przywilejom północnej kolei żelaznej Cesarza Ferdynanda lub rozporządzeniu z dnia 14. września 1854, co do koncesyi budowy prywatnych kolei żelaznych.

Wspomniane rozporządzenie postanawia w §. 9. pod b), że podczas gdy trwa koncesya jakiej kolei żelaznej, nie wolno nikomu budować innej kolei dla użytku publicznego, któraby połączyła te same punkta nie dotykając nowych we względzie strategicznym, politycznym lub komercyalnym ważnych punktów obocznych.

Zastosowanie ostatnich postanowień należy do rządu. (W. Z.)

(Aresztacye w Weronie i Lombardyi.)

„Gazz. di Verona“ z dnia 9. b. m. nadmienia dla sprostowania w „Triester Zig.“ mylnego podania, że aresztacye przedsięwzięte niedawno z przyczyny zabiegów mazzinistowskich, były wykonane nie tylko w samej Weronie, lecz w całej Lombardyi, i że odąd nie była już władza publiczna zmuszona do dalszych aresztacyi.

Hiszpania.

(Sprawy w Kortezech. — Uzbrojenie okrętów. — Kwestya udzielnosci narodowej.)

Madryt, 2. lutego. Na przedwczorajszym posiedzeniu Korteżów przyjęto po krótkiej dyskusyi projekt do ustawy upoważniający ministra marynarki do uzbrojenia 26 okrętów wojennych, między temi 1 okrętu liniowego i dwóch fregat. Potem toczyły się dalsze obrady nad zarysem konstytucyi, mianowicie nad kwestyą udzielnosci narodowej, którą rozstrzygnięto dziś głosowaniem nad wnioskiem pana Rios Rosas. Wniosek ten odrzucono 214 głosami przeciw 18 partyi konserwacyjnych.

— Książę i Księżna Montpensier zrobią w Madrycie wizytę Jej Mości Królowej, a na wiosnę odjadą do Włoch. (W. Z.)

(Sanckya królewska przyjęta w Kortezech. — Zaprowadzenie szkół elementarnych. — Projekt do ustawy względem sprzedaży dóbr.)

Madryt, 6. lutego. Na dzisiejszym posiedzeniu Korteżów, które było bardzo burzliwe, przyjęto sankcyę królewską większością 130 głosów przeciw 107. Na żądanie ministeryum i wśród gwałtownych protestacyi ze strony opozycyi ma ta sankcyja być rozciągnięta także na zwyczajne uchwały konstytuujących Korteżów już wydane ustawy. Espartero rzekł przy tej sposobności: „Usuńcie wszelki rząd, jeżeli nie chcecie, żeby ministeryum administrowało“. Gdy jednak demokraci nie ustawiali oponować, oświadczył Madoz, że rząd obstaje przy swoim projekcie i żąda głosowania. Jakoż głosowanie zaczęło się wywoływaniem poimniennem, a przy odejściu poczty miało już ministeryum większość głosów.

Minister nauk Lujan zajmuje się z wielką troskliwością sprawami szkół i wychowania publicznego, które znajduje się w bardzo zaniedbanym stanie. Wydał dekret względem zaprowadzenia szkół elementarnych, a mianowicie na wzór niemieckich. Mianowano w tym celu komisję, która ma się zająć organizacyą i przedłożyć odnośne plany ministertwu. Między członkami tej komisyi znajduje się poeta Don Eugenio Hartzenbusch, rodem Niemiec, a obecnie najznakomitszy z pisarzy dramatycznych Hiszpanii. Główne postanowienia projektu do ustawy względem sprzedaży dóbr należących do kościołów, gmin i państwa są następujące:

1) Ogłasza się sprzedaż wszystkich dóbr, przywilejów i danin, należących do państwa, gmin, duchowieństwa, tudzież do zakładów dobroczynności i naukowych lub korporacyi, z jednym wyjątkiem potrzebnych dla służby publicznej domenów i lasów skarbowych, które mają być zatrzymane, kopalni w Almaden, dóbr ziemskich gminom pożytecznych, tudzież tych nieruchomości, które rząd z szczególnych powodów od sprzedaży wyłącza; 2) sprzedaż będzie się odbywać publicznie w dwóch licytacyach względem przedmiotów wartości do 10.000 realów, w trzech zaś (trzecia w Madrycie) względem przedmiotów większej wartości; 3) cena kupna domenów ma być wypłacona w sposób następujący: 10pct. natychmiast gotówką, potem 30pct. w trzech rocznych ratach, 30pct. w pięciu i jeszcze 30pct. w sześciu rocznych ratach, odnośnie po 10, 6 i 5pct.; 4) Dochód z tej sprzedaży wpływa w kasy państwa aż do sumy 8pctowej, która na rzecz odnośnych gmin i prowincyi będzie składana w banku S. Ferdynanda. 5) Za dobra kościelne będą wydane bilety rent konsolidowanego 3procentowego długu państwa, któremi będzie się pokrywać budżet wyznań i duchowieństwa. Dobra wyżej wspomnianych zakładów będą również wynagrodzone wydaniem biletów rent, których suma ma być równa wartości dóbr odnośnych. 6) Sprzedaż wszystkich tych dóbr uwolniona będzie na lat pięć od podatku hipotekarnego. (W. Z.)

(Sprostowanie.)

W wczorajszym numerze Gazety w artykule w sprawach krajowych o nominacyach na posady przy władzach sądowych zaszła pomyłka, a mianowicie w ustępie ostatnim wierszu 5, 6 i 7 ma być radcą Bukowińskiego sądu miejskiego i szlacheckiego Mikołaja Roskoschny v. Gfaellenburg; lwowskiego radcę foralnego Wacława Budwińskiego.

Anglia.

(Sprawy w parlamencie. — Suplikacye. — Liczba okrętów wynajetych. — Przygotowania do wyprawy bałtyckiej. — Korpus furgonów. — Potoczne.)

Londyn, 7. lutego. Dzisiejsze posiedzenie izby niższej trwało krótko. Na wstępie zaproponowano rozpisanie nowych wyborów na wakujące miejsca reprezentantów przez wstąpienie lorda Palmerstona i pana Sidney Herbert do gabinetu. Na wniosek kanclerza skarbu przyzwolono potem sumę 1,200.000 funt. sztr. tytułem kredytu suplementarnego dla urzędu uzbrojenia. W ciągu dyskusyi dały się znowu z kilku stron słyszeć skargi na złe urządzenie lazaretów w Skutari i na stan rzeczy pod Sebastopolem. Szczególnie zbijali pułkownicy Knox i Dunne według listów z obozu zapewnienie pana Herbert, że Anglicy liczą w Krymie jeszcze 30.000 wojska, i utrzymywali, że tylko 11.000 jeszcze jest pod bronią, a z tych umiera w przecięciu co tydzień 1000 ludzi. Pułkownik Dunne sądzi, że jeżeli Sebastopol będzie wzięty, to jedynie tylko wojsko francuskie dokona tego dzieła. Kanclerz skarbu i Sir W. Molesworth wystąpili w obronie rządu oświadczając, że powyższe szczegóły są przesadzone.

Biskup londyński wzywa swych duchownych kolegów okólnikiem, ażeby w trzecią niedzielę postu odprawili osobną suplikacyę za braci służących w boju i na flocie, i o przywrócenie pokoju.

Sir de Lacy Evans miał zaszczyt być wezwanym do Windsor. — Wiceadmiral Dundas przybył z Paryża do Duwru.

Liczba okrętów handlowych, które rząd najął do transportów wojennych, wynosi 206; te okręta obejmują ogółem 205.388 beczek. Między temi jest 105 okrętów żaglowych; największy z nich „Herefordshire“ o 1676 beczkach, i 101 okrętów parowych najętych częścią od osób prywatnych, częścią od towarzystw. Największy statek parowy jest „Himalaya“ o 3550 beczkach.

We wszystkich portach wojennych pracują z niezmordowaną gorliwością nad uzbrojeniem floty bałtyckiej. W warstatach okrętowych, ludwisarniach, fabrykach maszyn i piekarniach pracują od rana do późnej nocy, ażeby całą flotę bałtycką z początkiem przyszłego miesiąca należycie uzbroić i wzmocnić stosowną liczbą łodzi kanonierskich i pływających baterii z działami najcięższego kalibru.

Nowy korpus furgonów liczyć będzie 2000 ludzi i ma być uformowany z będących w służbie policyanów (policemen), którzy po największej części umieją obchodzić się z końmi i wozami. Cały korpus będzie podzielony na kompanie po 100 ludzi pod dowództwem majora i kilku oficerów kawalerii. Każdy żołnierz otrzyma

oprócz munduru pałasz i parę pistoletów. Jeden oddział przydzielony będzie kwatermistrzowi, drugi szefowi intendatury.

Rząd wysłał kilku urzędników wojskowych do Konstantynopola dla założenia magazynu zbroi. Cztery pułki, mianowicie 16ty, 66ty, 54ty i 92gi otrzymały rozkaz odpłynąć z Gibraltaru do Krymu. Ich miejsce zajmą pułki milicyi. Do nieustannej służby wyznaczono dotychczas już 64 pułków milicyi. (W. Z.)

(Dzienniki Times i Globe o nowym ministerium.)

Londyn, 8. lutego. O utworzeniu nowego gabinetu angielskiego pisze *Times*: „Ministerium zostało wreszcie rekonstytuowane; nowe wybory za Tiverton i Süd-Wiltshire zaproponowano; Jej Mość królowa doręczyła dziś panom Sidney Herbert i Lordowi Panmure, obudwom nowym ministrom, pieczęcie urzędowe, i dwunastodniowa zwłoka, która całkiem nie w porę przerwała czynność rządu angielskiego, przeminęła już. Zmiany, które zaszły, niesą liczne ale ważne. Lord Aberdeen, Lord John Russell i książę Newcastle występują z gabinetu, a wstępuje do niego Lord Panmure.“ Co do widoków nowego ministerstwa powiada *Times*: „Wielce podobna do prawdy, że w razie, gdyby nowa administracja nie znalazła w parlamencie takiego poparcia, jakiego w teraźniejszym położeniu koniecznie potrzebuje, zdecyduje się Lord Palmerston na odezwę do kraju, ale chociażby to i nie nastąpiło, wypadła przecież jak najusilniej zalecać ciałom wyborczym, ażeby wybierały mężów, których opiece można bezpiecznie poruczyć losy kraju.“

Lord Panmure — powiada *Globe* — rozpoczyna już dziś swój urząd ministra wojny, i zatrzymuje dotychczasowego prywatnego sekretarza Herberta, Mra. George Dalhousie Ramsay, w tym samym charakterze przy sobie. O zatrudnieniu Layarda nieuchwalono jeszcze nie stanowczego; zdaje się, że do ukonsolidowania rozmaitych urzędów wojennych będzie potrzebny akt parlamentarny. Parlament będzie jak zwykle zbierał się codziennie, ale przed piątkiem od dziś za tydzień, dopokąd prezydent ministrów niezajmie swoją posadę, nieprzyjdą pod obradę żadne sprawy polityczne. Wybór w Tiverton ma się odbyć w poniedziałek lub we wtorek, ale jak się zdaje tylko dla formy. (Abbl. W. Z.)

(Depesza lorda Raglan z 16. stycznia. — Treść proklamacji królewskiej. — Rekrutacja w Bessarabii dokonana.)

Londyn, 9. lutego. *Gazette* ogłasza depeszę Lorda Raglana z 16. stycznia. Depesza ta niedonosi jednak nic nowego z teatru wojny, lecz podaje tylko list Omera Baszy, datowany z Warny 8go stycznia, w którym seraskier wyraża się z wielkimi pochwałami o usługach księcia Ernesta Leiningen, majora od inżynierów pana Bent i porucznika Glyn.

Dalej podaje *Gazette* proklamację Królowej datowaną z 8go b. m., w której powiedziano, że podług wiarogodnych doniesień dopuszczali się niektórzy poddani angielscy w kraju i zagranicą zdrady stanu na korzyść nieprzyjaciela, mianowicie budowali i uzbrajali okręta, sporządzali maszyny, dowozili amunicję i tp. Królowa ostrzega przeto niniejszą proklamacją wszystkie osoby mające jakikolwiek udział w tych zbrodniczych czynach, że stają się przeto winnymi zdrady stanu i będą na przyszłość ściągani z całą surowością prawa.

Wiadomości z nad niższego Dunaju donoszą, że rozpisana niedawno w Rosyi rekrutację 16 ludzi na 1000 głów ukończono w Bessarabii z końcem miesiąca stycznia. Nadto oczekiwano nad Prutem przybycia 2go korpusu pod dowództwem jenerała Paniutyna. (Wien. Ztg)

(Lord Russell wyjeżdża do Wiednia.)

Londyn, 15. lutego. *Morning Post* donosi: Lord John Russell wyjedzie w sobotę na Paryż i Berlin do Wiednia, Rosya ma wystać pana Titowa na konferencję pokoju. Według „Daily News“ wyjedzie lord Russell jeszcze dzisiaj. (W. Z.)

Francya.

(Bilans miesięczny banku. — Szczegóły aresztacji w Bayonie.)

Paryż, 9. lutego. Urzędowy bilans miesięczny banku francuskiego odznacza się tą razą bardzo przewyżką w zapasie gotówki, która w Paryżkim banku wynosi 17, zaś w bankach filialnych 46, razem przeto 63 miliony. Portefeuille powiększyło się od miesiąca także o 15 milionów, z czego wnosić można o nieznacznej czynności handlowej. Obieg banknotów zmniejszył się zaś o 14 milionów.

Z Bayonne donoszą następujące szczegóły o aresztowaniu 14 Karlistów. Aresztowano ich na żądanie hiszpańskiego konsula w Bayonne, który z największą czujnością śledzi zapędy Karlistów na granicy. Pewnej nocy wśród burzliwego powietrza wyruszył oddział zandarmów i straży celnej i napadł tak niespodzianie na ukrytych w Bedaray Karlistów, że ledwie mieli czas popalić swe papiery. — Komendant Oscariz aresztowany w chwili, gdy wychodził z domu poknął papier, który miał zawierać rozkaz jenerała Elio, ażeby z zwolennikami swymi uderzył na Nawarrę. Prócz tego przewodzący znanego pod nazwiskiem Saturnino aresztowano jeszcze następujących oficerów: kapitana Ugalde, porucznika Yruze, porucznika Ybarragola i podporucznika Yabar. (Zeit.)

(Stan kolonii francuskiej Cayenny. — Założenie Portu w nowej Kaledonii.)

Paryż, 30. stycznia. *Monitor* zawiera doniesienia z Cayenne z 18. grudnia: o stanie kolonii karnej. Gubernator donosi, że dla panującego wzburzenia pomiędzy deportowanymi zwiedzał rozmaite zakłady, lecz nie dostrzegł nigdzie tych niepokojących sympto-

mów, o których wspomina w ostatnim swym raporcie. Za zbrodnie popełniona na wyspie „Ile de salut“ stracono d. 5. grudnia dwóch deportowanych. Załoga stała pod bronią, powiada raport i wszyscy deportowani byli zgromadzeni o sto kroków od szafotu. Wszystko odbyło się w największej cichości i porządku. Skazani niesadzili, by wyrok tak spieszenie miał być wykonany; pocieszała ich, że jeszcze 3 lub 4 miesiące upłynie, nim nadejdą z Francji potrzebne pełnomocnictwa. Pospiech ten i sprawiedliwa surowość wywrą zbawienny wpływ na porządek, karność i moralność departamentów i staną się rękojmnią dla nich samych. Zbrodnia, którą ukarano, była jedną z tych, co wzbudzają największą odrazę w masie deportowanych. Stan zdrowia jest ciągle pomyślny. W listopadzie roku zeszłego umarło tylko 19 osób, gdy przeciwnie w roku 1853 wydarzyło się 59 wypadków śmierci. W końcu donosi gubernator, że porobiono już wszelkie przygotowania na przyjęcie 300 nowych deportowanych.

Z Nowej Kaledonii są wiadomości sięgające do 1. lipca 1854. W dogodnym miejscu wyspy założono port, któremu nadano nazwę „Port de France“. Nowy gubernator Nowej Kaledonii, Doubouzet, przybędzie z końcem grudnia na miejsce przeznaczenia. (G. W.)

Włochy.

(Il Piemonte o polityce dworu austriackiego.)

Dziennik *Il Piemonte* zawiera artykuł o polityce austriackiej. Przytaczamy z niego niektóre ustępy:

„Ani zrywając stanowczo z Rosją, ani też działając wspólnie z jej przeciwnikami, zdobyła Austria dotychczas nierównie więcej, niżby tego po dwóch szczęśliwych kampaniach dokazać była mogła; wojujące mocarstwa udają się na konferencję do jej dworu; losy Europy ważą się w radzie, w której umiała utrzymać się przy prezydenturze. Prusy zachowują się ciągle jeszcze neutralnie i żądają jedynie tego uwzględnienia, by ich niewyłączano od kongresu, w którym jak to same czują, straciły już wszelki wpływ oddawna. — W całej sprawie orientalnej dozwoliły Prusy wyprzedzić się Austrii, a przecież musiały one dobrze wiedzieć, że od prowadzenia tej sprawy zawisła supremacja, czyli jak mówią zwykle, hegemonia w Niemczech. Tak jak rzeczy dziś stoją, niepodlega żadnej wątpliwości, że Austria tak w Niemczech jak i w Europie jest panią sytuacji. Opinia Niemiec przekształciła się całkowicie. Cierpliwość niezmordowanych stronników polityki pruskiej wyczerpała się już. Niemcy mają teraz tylko korzyść na względzie. Austria posiada Dunaj i panuje nad Renem. Klucze handlu i sere wszystkich Niemców są w jej ręku. To, czego Maksymilian i Karol V. napróżno pragnęli, spełnia się za staraniem Cesarza Franciszka Józefa....

Ale czyż upadek lub upokorzenie Rosyi jest już dokonaną rzeczą? Lub czy można te wypadki uważać za nieuniknione i niedalekie? Czy Austria i Niemcy przyczynią się do ich przyspieszenia?

Są to zbyt ważne kwestye, które jednak tylko czytelnicy rozstrzygnięte być mogą. Tymczasem zaś możemy przypuszczać na śmiało, że we względzie sprawy orientalnej panuje w Niemczech tylko jeden duch i jedna wola. Berlin abdykował. Tylko Wiedeń może robić co mu się podoba.“ (Abbl. W. Z.)

(Sprawy w izbach piemontkich.)

Turyń, 8. lutego. Na dzisiejszym posiedzeniu drugiej izby piemontkiej mówili przeciw traktatowi przymierza deputowani Menabrea i Casaretto, za traktatem deputowany Correnti i minister wojny.

Na posiedzeniu izby dnia 7. b. m. uspokoił prezydent rady ministrów obawę deputowanego Cabella względem niebezpieczeństw zagrażających handlowi piemontskiemu, zapewnieniem, że francuski minister spraw zagranicznych, p. Drouin de Lhuys wydał swym urzędnikom stosowne instrukcje, ażeby piemontski handel na Cichym Oceanie i na rzece La Plata doznawał tej samej protekcji co handel francuski i angielski. (A. B. W. Z.)

Rzym, 8. lutego. Hrabia Pralormo, król sardyński ambasador miał wczoraj audyencję pożegnawczą u Jego Św. Papieża. (Lit. kor. austr.)

Niemcy.

(Pogłoski o nowym obozie Francuzów między Strasburgiem i Metz.)

Od niejakiego czasu, pisze *Abendblatt d. Wien. Ztg.* z 16go b. m., zakupują w okolicy miasta Kehl znaczną liczbę bydła, co według *Gazety Badeńskiej* ma być w związku z pogłoską, że między Strasburgiem i Metz ma być założony obóz na 60—80.000 ludzi. Pogłoska ta opiera się na tem, że już ponajmowano stajnie dla koni kawalerii w Alzacyi.

Rosya.

(Stan Finlandyi. — Bataliony strzelców uformowane.)

Dawniej już doniesiono, pisze *Wiéd. Gaz.* z d. 13. lutego, że w Finlandyi organizują 6 nowych batalionów strzelców finlandzkich. *Hamb. Börsenhalle* donosi teraz, że organizacya ta do marca będzie skończona. Wystawienie batalionów idzie z pośpiechem, tak iż wszystkie są już kompletne. Niezbywało na ochotników, gdyż brak zarobku i niedostatek zmusza tak dalece młodych ludzi do wojska, iż rząd może robić wybór między najzdolniejszymi. Nowo werbowani rekruci są powiększej części doskonali strzelcy, t. j. tacy, którzy

wziawszy na cel główkę ptaka, pewnie nie chybią. O dobrym duchu tych „ochotników“ opowiadają piękne rzeczy.

Istniejące od kilku lat towarzystwa pielęgnowania ubogich musiały od roku swoje czynność podwoić. W mieście Abo zamysłają założyć pierwsze towarzystwo „Siostr miłosierdzia“ ku pielęgnowaniu chorych i rannych. Dla niezwykłego pomnożenia się ubóstwa z przyczyny załamowania handlowego obrotu, i dla wynikłego z tego braku roboty, nastąpiło w niektórych miejscach powiększenie podatku na ubogich, który się pobiera pewnym datkiem procentowym od dochodowego podatku każdego członka gminy. Rozumie się samo przez się, że o handlu i zegludze nie ma mowy. Rosyjskie manufaktury są tylko lichą pomocą. Obchodzi się bez surogatu wyrobów przemysłowych niemieckiej, angielskiej i francuskiej tak długo jak tylko można. Francuskie wina awansowały na wina gabinetowe, a konopie, len i maza w pełnych szpichlerzach niemogą niestety zaspokoić potrzeb codziennych.

Turecja.

(Wyjazd barona Bruck. — Ułazki z Kurdami. — Ruchy wojsk rosyjskich w środkowej Azji. — Wstrzymanie handlu niewolnicami rozjatrza.)

Z Konstantynopola pod dniem 1. b. m. pisze *Journal de Constantinople*:

„Nie wiemy, czyli pan baron Bruck opuści terazniejszą swoją posadę, na której złożył zaszczytne dowody najznakomitszego z dyplomatów Europy. Ale jeżeli pan Bruck odjedzie do Wiednia, zostawi po sobie chlubne wspomnienia w Konstantynopolu u Sultana, w dyplomacji i u mieszkańców Pery.

Z Trebizondy donosi *Journ. de Const.* pod d. 25. stycznia.

„Między zbuntowanymi na kilka punktach Kurdami i wojskiem cesarskim przyszło do różnych małych ułazek; wojsko cesarskie odniosło zwycięstwo.“

Listy z Persji potwierdzają przybycie przed jakimś czasem rosyjskiego korpusu armii do Khanatu Chiwy i donoszą dalej, że poczyniono przygotowania, ażeby to wojsko przeprowadzić rzeką Oxus na granicę Heratu. Zamiar tej ekspedycji jest widoczny; chcą zmusić szczepy ludów azjatyckich do wojny przeciw angielskim posiadłościom w Indjach wschodnich.

Wiadomość, że już niewolno gieorgijskich i czerkieskich niewolnic wprowadzać do Turcji, wywołała w kilku włościach czerkieskich znaczne wzburzenie i pewien rodzaj rozjatrzenia przeciw Anglikom i Francuzom.

Z teatru wojny.

(Korespondencya z obozu francuskiego.)

Korespondent Paryskiej *Presse* podaje z francuskiego obozu: 18. stycznia. Od dzisiejszego rana nastąpiła odwilż, ale jeszcze niedostatecznie, ażeby nas uwolnić od ogromnych mas śniegu, które przez gwałtowne wiatry na niektórych miejscach tak mocno są nawiane, że się załedwo przedrzeć można. Zdaje się, że się teraz pojawiają niektóre od zimna zaskoczone ofiary, których dotychczas nie można było znaleźć. W armii francuskiej są rzadkie te przypadki, bo sobie pomagamy na wzajem; ale u Anglików jest posunięte niedbalstwo do tego stopnia, że nie użyto nawet najwzajemniejszych środków ostrożności, któreby mogły być uratować kolegę. — Objęliśmy teraz stanowczo wszystkie pozycje Anglików od strony Inkermanu. Jeżeli śnieg przymarznie, może rozpoczniemy coś decydującego. Teraz jesteśmy zanadto czem innem zajęci; ponieważ transporta od brzegu do obozu odbywają się prawie wyłącznie na barkach żołnierzy dla nieprzybytych dróg, więc nie jesteśmy tak dostatecznie zaopatrzeni, jak przedtem. Ale każdy z nas pojmuje, że nie może być inaczej, dlatego dobrej myśli jesteśmy. Zresztą mieszkańcy Krymu zapewniają nas, żeśmy najgorszy czas zimy już przebyli.

My marynarze jesteśmy jeszcze w gorszym położeniu niż inni, gdyż jesteśmy oderwani od naszego właściwego żywiołu. Dla rozrywki naszej polecono nam wykonanie nowych robót. Zdecydowani okropnie Anglicy nie mogą już bronić fortyfikacji swoich; nie mogą nawet ukończyć budowania baterii na swoim prawem skrzydła. Otóż rozkazano nam zająć te pozycje, wzmocnić je, ufortyfikować i bronić. Wznosimy tam baterię o 26 działach, z których niemal 10 należy do marynarki. Fortyfikacje ziemne postępują dość spieszno, pomimo że jest mróz i odwilż na przemian, przez co częste reparacje są potrzebne. Wycieczki nieprzyjaciela były przez niejaki czas słabe i niezdeterminowane; przeciwnie zaś wycieczkę z dnia 15. wykonano z świetną brawurą. I artylerja jego przybrała nową metodę; używa teraz przy moździerzach systemu salw; unikać ciężkich 10 równocześnie rzuconych bomb trudniej jak pojedynczej. — Stan zdrowie armii poprawił się znacznie, od czasu jak nastąpiła piękna pogoda. Wielka liczba przystanej odzieży daje żołnierzom ochronę od wilgoci i zimna. Nasi żołnierze wyglądają teraz jak Turcy, gdyż wszyscy noszą czerwone fesy; prócz tego otrzymali trzewiki drewniane i rękawiczki dzierzgane; staranność dla nich posunięto aż w najdrobniejsze szczegóły. W Kamieszy otrzymaliśmy znaczną ilość węgla kamiennych, przybył także na okrętach ładunek z drzewem. Ale w jakimże stanie znajdują się biedni nasi sprzymierzeni! W Bałakławie mają podostatkami wszystkiego, co dla nich nadestano, ale nie mogą tu dostawić. My okazaliśmy dla nich naj-

serdeczniejszą przychylność aż do ostatecznej granicy, ale i my nie możemy zupełnie sobie zaradzić. Jeden oficer, który się zabłąkał, opowiadał mi wczoraj, że przeszłej nocy mieli 14.000 niezdolnych do boju ludzi. Ten powód przemawia mocno za zaprowadzeniem legii cudzoziemskiej! Anglicy zachowują się zapalczywymi artykułami gazety *Times* i innych dzienników; tylko lorda Raglana osobście uniewinniają, gdyż oskarżenia w ogóle tyczą się organizacji armii.

22. stycznia. Przebyliśmy nareszcie tę okropną sytuację, która nas od początku miesiąca dotykała. Przez kilka dni jeszcze chwilało się powietrze, i od 17. mieliśmy po dniach pogodnych i odwilży czasami znowu mróz sybirski. Ale teraz mamy stanowczą odwilż, i ten proces odbywa się w dość przyjemny sposób, to jest pomału, ażeby naszych koczowisk nie zapełnić wodą i mułem. Śnieg leży jeszcze tylko w wąwozach i jarach, dokąd go wiatry zawiały. Po 10 stopniach zimna połączonego z silnym i suchym wiatrem, nastąpiła bardzo łagodna temperatura, prawie jak we Francji w pięknych dniach lutego. Jakoz mamy prawdziwe zmartwychwstanie; spodziewamy się rozpocząć nanowo robotę i już obudziły się znowu piosenki żołnierzy. Od wczoraj zajęliśmy posterunki Anglików, tak iż teraz obsadziliśmy naszym wojskiem prawie całą zaczepną linię ku miastu.

(Statki austriackie rażone ogniem. — Depesza lorda Raglana. — Załoga klasztoru św. Jerzego.)

Siebenbürger Bote donosi, że od strony Reni na Dunaju dawano mocno ognia do kilku handlowych okrętów austriackich, przy czem zabito jednego sternika i raniono ciężko kilka majtków. Blizsze szczegóły tego wypadku nie są jeszcze wiadome.

Uzupełniające wydanie dziennika *London Gazette* zawiera następującą depeszę lorda Raglana do ministra wojny: Pod Sebastopolem, 23. stycznia, do lorda księcia. Na naszym froncie nie zaszło nic ważnego; jednak nieprzyjaciel rozpoczął temi dniami ogień przeciw naszej lewej linii zaczepnej, i tak przedwczoraj poległ nieszczęśliwie od kuli działowej Mr. Spalding, młody sternik w służbie okrętu Jej Mości królowej „London“, który komenderował baterią. Ubolewamy mocno nad jego stratą. Załączam listę naszych strat po dzień 21. Powietrze ociepliło się; ale przez topniejący śnieg jest okolica w okropnym stanie. Armia jest dobrze zaopatrzona w ciepłą odzież, i gdyby intendantura była dostatecznie zaopatrzona w środki transportowe, i gdyby można spieszo dostawić wszystkich chat, wtedy nie mielibyśmy nic innego do zniesienia, jak tylko ostrość zimy w Krymie i służbę oblężniczą w takim klimacie wśród terazniejszej pory roku. Mam zaszczyt i t. d.

Według załączonej listy poległo od 19. po 21. stycznia dwóch szeregowców, a dwóch innych odniosło rany.

Klasztor św. Jerzego na przylądku Chersonu otrzymał załogę z Zuawów, ku wielkiej przysłudze zbłąkanym w śnieżnej zamieci, i równocześnie ma polecone staranie o krajowych mieszkańców, którzy się tam schronili.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 15. lutego. *Journ. des Debats* donosi: Minister marynarki i kolonii otrzymał od wiceadmirala Bruat następującą depeszę telegraficzną:

„Montebello, 2. lutego, zatoka Kamiesz.

Od przedwczoraj rozpoczęli Rosjanie swe wycieczki nocne; odparto ich silnie. Straciliśmy kilku ludzi. Obydwa W. księżęta przybyli do Sebastopola.

Donoszą mi, że w okolicy Eupatorii drogi ścięte mrozem bardzo się polepszyły od dni kilku. Rosjanie otrzymali znaczne posiłki.

— Monitor ogłasza następujące depesze:

Warna, 6. lutego. Omer Basza wyjeżdża w tej chwili do Krymu na pokładzie parostatku Columbo. Towarzyszą mu pułkownik Dieu i pułkownik Simons.

Pera, 5. lutego. Jenerał Pelissier przybył dzisiaj zrana i uda się bez zwłoki w dalszą podróż do Sebastopola.

Paryż, 16. lutego. Monitor zbija pogłoskę o buncie Zuawów w Krymie.

Petersburg, 16. lutego. Według raportu księcia Mentykowa z d. 8. lutego nie się w ogóle nie zmieniło pod Sebastopolem. Przeszkadzamy ciągle nieprzyjacielowi w robotach oblężniczych. Zbiegi z obozu nieprzyjacielskiego opowiadają, że ze względu na znaczną stratę jaką Anglicy ponieśli, odbywają Francuzi sami straż na szanach. (Zeit.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 6. lutego. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny cerealiów i innych artykułów, jakie były od 1. do 15. stycznia na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie: korzec pszenicy 16r.—14r.48k.—15r.—15r.12k.—15r.; żyta 14r.24k.—12r.48k.—13r.k.—13r.36k.—13r.24k.; jęczmienia 11r.26k.—9r.12k.—10r.—9r.36k.—10r.24k.; owsa 7r.55k.—9r.12k.—7r.—6r.24k.—8r.; kukurudzy w Rymanowie 12r.48k.; hreczki w Dobromilu 12r.; kartofli 0—0—6r.—0—4r.24k. Cetnar siana 1r.48k.—1r.24k.—1r.20k.—0—1r.24k. Sąg drzewa twardego 4r.30k.—5r.12k.—5r.30k.—6r.—6r.12k.; miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.30k.—

4r.48k.—4r.12k. Funt mięsa wołowego 6k.—6k.—7k.—4k.—6k.
Garniec okowity 3r.12k.—2r.30k.—3r.—2r.24k.—2r.24k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 19. lutego.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	55	5	59
Dukat cesarski " "	6	2	6	5
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	18	10	21
Rubel srebrny rosyjski " "	2	—	2	1/2
Talar pruski " "	1	55	1	58
Polaki kurant i pięciozłotówka " "	1	26	1	27
Galic. listy zastawne za 100 zr.	96	—	96	30
Galic. Obligaacye ind. bez kuponów	75	23	75	37
" " " z kuponami od 1. listop. 1854	76	54	77	8

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. lutego 1855.

	złr.	kr.
Instytut kupił przez kuponów 100 po m. k.	—	—
" przedał " " 100 po " "	98	—
" dawał " " za 100 " "	—	—
" żądał " " za 100 " "	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 15. lutego.

		złr.	kr.	w przecięciu
Obligaacye długu państwa 5%	za sto	81	81 1/2	82
detto pożyczki narod. 5%	"	84 7/8	85	85 1/8
detto z r. 1851 serya B. 5%	"	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	"	—	—	—
Obligaacye długu państwa 4 1/2%	"	71 1/4	—	71 1/4
detto " 4%	"	63 1/2	—	63 1/2
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	"	—	—	—
detto " " " 3%	"	—	—	—
detto " " " 2 1/2%	"	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	220	—	220
detto " " z r. 1839	"	119 1/2	—	119 1/2
detto " " z r. 1854	"	104 10 1/4	7/8	104 3/4
Obl. wiedz. miejskiego banku 2 1/2%	"	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	"	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	"	81 1/4	—	81 1/4
detto krajów koron. 5%	"	74 1/2	—	74 1/2
Akeye bankowe	998	1000	—	1000
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	467 1/2	—	—	467 1/2
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	1740	1825	—	1780
Akeye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—	—	—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—	—
Akeye kolei Budziński-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—	—	—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	—	—	—	—
Akeye austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	—	556 1/4	—	556 1/4
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—	—	—
Renty Como	—	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 15. lutego.

		złr.	kr.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	128 1/4	5/8	2/4	128 1/2 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	127 1/4	1/2	—	127 1/2 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	94 1/2	3/4	1.	94 3/4 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-28	28	1.	12-28 2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	126 1/4	—	—	126 1/2 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	150 1/4	1/4	1.	150 1/2 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	217	—	—	217 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	—	31 Agio.
Dueaten al marco	—	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 106 — Augsburg 128 — Frankfurt 127 1/4 — Hamburg 94 1/4 — Liwurna — — Londyn 12.26 — Medyolan 126 1/4 — Paryż 150.1.

Obligaacye długu państwa 5% 82 1/4 — 82 1/4. Detto S. B. 5% 96 — 97. Detto pożyczki narod. 5% 85 1/4 — 85 1/4. Detto 4 1/2% 71 — 71 1/4. Detto 4% 63 1/2 — 63 1/2. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 92 — 92 1/4. Detto z r. 1852 4% 91 — 91 1/4. Detto Glognickie 5% 92 — 92 1/4. Detto z r. 1854 5% — —. Detto 3% 49 1/2 — 50. Detto 2 1/2% 40 1/2 — 40 1/2. Detto 1% 16 1/2 — 16 1/4. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 81 1/4 — 81 1/4. Detto krajów kor. 5% 73 — 77. Pożyczka z r. 1834 220 1/2 — 221. Detto z r. 1839 119 — 119 1/2. Detto z r. 1854 106 1/4 — 106 3/4. Obl. bank. 2 1/2% 58 1/4 — 58 1/2. Obl. lomb. wen. pożycz. r. 1850 5% 100 — 101. Ake. bank. z ujma 1001 — 1002. Detto bez ujmy — —. Akeye bankowe now. wydania — —. Akeye banku eskomp. 93 — 93 1/4. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 190 — 190 1/4. Wied.-Rabskie 109 — 109 1/2. Detto Budziński-Lincko-Gmundzkiej 260 — 262. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej — —. Detto żeglugi parowej 532 — 534. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 528 — 530. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% 94 — 94 1/2. Północn. kolei 5% 87 1/2 — 88. Glognickie 5% 81 — 81 1/2. Obligaacye Dun. żeglugi p.r. 5% 82 — 83. Detto Lloyd'a 555 — 557. Detto młyn parowego wiedeń. 133 — 134. Renty Como 13 — 13 1/4. Esterhazego losy na 40 złr. 82 1/2 — 82 3/4. Windischgrätz losy 29 — 29 1/4. Waldsteina losy 28 3/4 — 28 7/8. Keglevicha losy 11 1/4 — 11 3/4. Cesarskich ważnych dukatów Agio 32 1/4 — 32 1/4.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 16. lutego o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 32 1/4. Ces. dukatów obrączkowych agio 31 3/4. Ros. imperyal 10.14. Srebra agio 27 1/2 gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. lutego.

Obligaacye długu państwa 5% 82 1/4; 4 1/2% 71 1/4; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akeye bank. 1004. Akeye kolei półn. 1907 1/4. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 538. Lloyd 555. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akeye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 462 1/2 złr.

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 128 1/4 l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 127 1/4 l. 2. m. Hamburg 94 1/4 l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 12.25. 3 l. m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 149 1/4. Bukareszt 215 1/4. Konstantynopol 400. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 107 3/4. Pożyczka narodowa 85 1/2 1/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. lutego.

PP. Stojanowicz Felix, z Mokszań wielkich. — Wisłocki Tomasz, z Grabówki. — Rylski Henryk, z Dłużniowa. — Zeschik, c. k. komisarz obwodowy ze Stryja. — Borowski Ludwik, z Krowicy hołodowskiej.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. lutego.

PP. Hordyński Julian, do Tarnopola. — Kieszkowski Józef, do Hrusiatycz. — Nahojewski Jan, do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. i 18. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	324.47	— 8.3°	86.8	północ.-zach.	jasno
2 god. pop.	324.72	— 5.9°	72.2	"	pochmurno
10 god. wie.	324.64	— 7.6°	92.8	zachodni	"
Opadnięcie w 24 godz.: 6"					
6 god. zran.	324.13	— 7.8°	95.8	zachodni	jasno
2 god. pop.	324.35	— 7.0°	93.2	północn.	"
10 god. wie.	325.20	— 8.8°	87.2	zachodni	"
Wysokość śniegu w 24 godz.: 6"					

TEATR.

Dziś: Komed. niem: „Unverhofft,“ i Reduta ostatnia.

KRONIKA.

Ósmy wykaz dawców, którzy A na obdzielenie ubogich pożywną kupą i B na założenie domu roboty złożyli szczerobliwie dary:

Probstwo u św. Anny składka na A 2r. na B 2r., pp. radcy gminy M. R. Mises na A 2r. na B 2r., Werner na A 2r. na B 2r., Franke na A 1r. na B 1r., O. Nierenstein na A 2r., na B 2r., Klein na A 2r. na B 2r., Pietsch na A 2r. na B 2r., Pfanzelter c. k. Fml. na A 5r. na B 5r., hrabia Torok Fml. na A 2r. na B 2r., hrabia Coudenhoven generał-major na A 2r. na B 2r., pp. maiorowie Adler na A 1r. na B 1r., hrabia Caboga na A 1r. na B 1r., Gerlach na A 1r. na B 1r., Wachtel na A 1r. na B 1r., pp. kapitanowie Pawek na A 1r. na B 1r., Peneke na A 1r., p. dr. Waldin dyrygujący lekarz sztabowy na A 1r., pp. Fellner nadferwalter magazynu na A 1r., Stakinger na A 1r. Inni panowie urzędnicy wojskowi na A 10r.49k., na B 6r.5k., pp. prezydent sądu foralnego Girtler na A 5r. na B 5r., foralny radca Nowakowski na B 1r., Kozieradzki na B 1r., Stanisław hrabia Goluchowski na A 5r. na B 10r., pani Olimpia hrabina Grabowska na A 5r., pani Serwatowska na A 5r. na B 5r., pp. radca gminy Adamski na A 10r., wicebuchalter Hausmann na A 1r., Asbijewicz na A 1r., reszta urzędników buchalteryi na A 10r.14k. na B 2r.8k., pp. nadworny radca Kratter na A 2r. na B 2r., komisarze obwodowi Philip na

A 1r. na B 1r., Kołaczkowski na A 1r. na B 1r., inni urzędnicy c. k. władzy obwodowej na A 2r. na B 2r.20k

— Ukazem Cesarza rosyjskiego został upoważniony nadworny radca Bocharów do założenia kompanii akcyonaryuszów pod nazwą „Złotego runa“ dla wydobywania złota w zachodniej i wschodniej Syberii jako też w gubernii orenburskiej.

— Pragska izba handlowa przedłożyła c. k. krajowej dyrekcji finansów zdanie swoje o nowym artykule tkackim, który pod nazwą patentowej wełny przychodzi w handlu, a właściwie Jute się zowie. Jestto rodzaj włókna sporządzonego w Indjach-wschodnich z kory tak zwanej Corchorus Cassalaria, które w właściwości swej zajmuje pośrednie miejsce między konopiami i bawełną. Anglicy przywiązują do tego wielkie nadzieje i sądzą, że z czasem artykuł ten wejdzie w konkurencyę z bawełną amerykańską. Roślina ta znajduje się w największej obfitości na równinach Bengalii i łączy w sobie wszystkie właściwości lnu i bawełny. Anglia wyrabia z niej flanele, trykoty, gładkie tkanki i t. p.; przyletem przyjmuje ona z łatwością wszystkie kolory.

— Niedawno umarło w Oud Beverland w Holandyi jakaś 78 letnia wdowa, którą odprawdzało do grobu 118 dzieci, wnuków i prawnuków.